

Rajski krajobraz po bitwie

Marta Gruszecka

KRAKÓW

„Dla kogoś, kto kocha teatr, ten przedświąteczny okres to raj. Dla kogoś, kto nie lubi tego medium, to piekło” – mówi Bartosz Szydłowski, dyrektor Międzynarodowego Festiwalu Teatralnego Boska Komedia. Boskie spektakle od piątku na kilku scenach Krakowa.

Hasłem tegorocznej, 16. edycji festiwalu, jest „Krajobraz po bitwie”. Bartosz Szydłowski tłumaczy: – Tytuł odzwierciedla to, co działo się w ostatnich latach w Polsce. Byliśmy uczestnikami niezliczonych i nieustannych bitew – o wolne sądy, wolne media, prawa kobiet, prawa mniejszości i niezależność instytucji kultury. Walki odbywały się w ławach parlamentarnych, kościołach, przed sądami, na ulicach, ale również na teatralnych scenach i zascegniach. Spektakle, które wybraliśmy, z jednej strony oddają temperaturę tych wydarzeń, a z drugiej – są świadectwem czasu oraz strategiami przetrwania w kraju wojny kulturowej rozpętywanej przez zideologizowanych polityków. Jako artyści zdaliśmy ten trudny egzamin. Nie udało się nas powstrzymać przed poruszeniem niewygodnych dla władzy tematów, a próby sznurowania ust sprawiały, że nasz głos był jeszcze wyraźniej słyszany, przypominając, jak ważną rolę (w każdym czasie) pełni kultura.

Krakowski showcase

W ciągu dziesięciu dni zobaczymy ponad dwadzieścia spektakli. Siedem z nich rywalizuje w kon-



• „Melodramat” FOT. MAGDA HUECKEL

*Jako artyści zdaliśmy
trudny egzamin.
Nie udało się nas
powstrzymać
przed poruszeniem
niewygodnych
dla władzy tematów,
a próby sznurowania ust
sprawiały,
że nasz głos
był jeszcze wyraźniej
słyszany*

BARTOSZ SZYDŁOWSKI
dyrektor
Festiwalu Boska Komedia



• „1989” FOT. JAKUB WŁODEK / AGENCJA WYBORCZA.PL

kursie głównym Inferno – aż cztery krakowskie sztuki mają szansę na Boskiego Komedianta. To musical „1989” Katarzyny Szyngiery, powstały na deskach Teatru im.

Juliusza Słowackiego, „Jak nie zabiłem swojego ojca i jak bardzo tego żałuję” autorstwa i w reżyserii Mateusza Pakuły oraz dwa spektakle z Narodowego Starego

Teatru: „Genialna przyjaciółka” Eweliny Marciniak oraz „Pewnego długiego dnia” Luka Percevala. Pozostali nominowani w konkursie to: „Melodramat” w reżyserii Anny Smolar w wykonaniu zespołu Teatru Powszechnego im. Zygmunta Hübnera w Warszawie, „Niepokój przychodzi o zmierzchu” Małgorzaty Wdowik powstały na deskach Pantomimy Wrocławskiej oraz „Dobrze ułożony młodzieniec” Wiktora Rubina z tekstem Jolanty Janiczak Teatru Nowego im. Kazimierza Dejmka z Łodzi, który zadebiutuje na Boskiej Komедii.

Światła na gwiazdy

W Boskiej Komедii wezmą udział legendy polskiego teatru i filmu. Krystyna Janda wystąpi na festiwalu z monodramem „My Way” (16 grudnia). Przygotowała go na swoje siedemdziesiąte urodziny – opowiada o rodzinie, studiach, na które zdała, choć wcale nie planowała być aktorką, o dobrych ludziach, na których trafiła i przyjaciółkach. Andrzeja Seweryna zobaczymy w monodramie „Lear” w reżyserii Janusza Opryńskiego (10 grudnia). Ostatnią mistrzowską propozycją jest „Niespodziewany powrót” w reżyserii Magdaleny Łazarkiewicz z Danielem Olbrychskim i Tomaszem Karolakiem w rolach głównych (13 grudnia). ●

→ 16. Międzynarodowy Festiwal Teatralny Boska Komedia

rozpocznie się 8 grudnia (piątek) i potrwa do 16 grudnia. Program i ostatnie bilety dostępne na stronie boskakomedia.pl.